

---

WSCHODNI ROCZNIK HUMANISTYCZNY  
TOM XVI (2019), №2  
s. 219-237  
doi: 10.36121/gwrona.16.2019.2.219

Grzegorz Wrona  
(Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej)  
ORCID 0000-0001-6851-2799

## **Problematyka żup solnych w kontraktach skarbowych na dobra ekonomii samborskiej z drugiej połowy XVII i XVIII wieku<sup>1</sup>**

**Streszczenie:** W kontraktach skarbowych na dobra ekonomii samborskiej z XVII i XVIII w. uwzględniano zapisy związane z działaniem na jej obszarze żup (warzelni) soli. Przedsiębiorstwa solne były źródłem znacznych dochodów wpływających do monarszego skarbcza, stąd też wynika szczególna troska władz skarbowych o ich właściwe funkcjonowanie. Znalazła ona swoje odzwierciedlenie w treści umów skarbowych zawieranych z przyszłymi administratorami bądź dzierżawcami ekonomii. Wśród ich różnorodnych uprawnień i kompetencji znalazły się zalecenia dotyczące szeroko rozumianej gospodarki solnej Samborszczyzny. W artykule omówiono ogólne kwestie związane z organizacją pracy samborskich salin, procesem produkcji soli i zaopatrywaniem w nią północnych ziem Rzeczypospolitej, o których wzmiankowano w umowach skarbowych. Przedstawiono członków aparatu nadzorującego pracę przedsiębiorstw żupnych oraz omówiono ich kompetencje. Scharakteryzowano także uprawnienia administratorów względem żup oraz powinności ludności chłopskiej na rzecz warzelni dotyczące m.in. wywozu drewna z lasów królewskich i przewożenia soli z żup do nadszańskich składów. Omówiono też rolę i znaczenie składów (magazynów) solnych w transporcie soli szlacheckiej i trudności towarzyszące organizacji spławu wiślanego.

**Słowa kluczowe:** ekonomia samborska, monarsze dobra stołowe, kontrakty skarbowe, żupy (warzelnie) soli, administrator, składy solne

---

<sup>1</sup> Badania zostały sfinansowane ze środków Narodowego Centrum Nauki przyznanych w ramach finansowania stażu po uzyskaniu stopnia naukowego doktora na podstawie decyzji o numerze UMO-2016/20/S/HS3/00560.

### **Saltwork issues in the treasury contracts for Sambor crown estate from the second half of the 17<sup>th</sup> and 18<sup>th</sup> century**

**Annotation:** The aim of the article is to present the issues concerning the management of salt contained in the treasury contracts for Sambor crown estate in the second half of seventeenth and eighteenth century. The contracts signed between the king and administrators were concluded various rights and responsibilities of managers of the crown estate in terms of organization and functioning the lands and the position of people living in it. Among them, they are also mentioned different powers related to the saltworks. They were functioned in the territory of Sambor crown estate and were an important source of significant revenue flowing into the royal treasury. The article discusses general issues, mentioned in contracts, related to the organization of saltworks, the process of salt production and supply of its to northern territories of the the Polish-Lithuanian Commonwealth. It also analyses the role of the members of management and supervisory in saltworks. Moreover, it shows different control and management powers of administrators as well as the various duties of the royal peasant, concerning for instance the obligation of carrying the wood from the forest to saltworks or transporting barrels of salt to the warehouses situated near the San river. The author of the article discuss the role and importance of salt stores (warehouses) in the transport of salt and difficulties associated with the organization of the Vistula rafting

**Keywords:** Sambor Crown estate, treasury contracts, saltworks, salt stores (warehouses), saltwork menagers

### **Проблема соляных шахт в казначейских контрактах на имения Самборской экономики второй половины XVII и XVIII веков**

**Аннотация:** Казначейские контракты на продукты Самборской экономики с 17-го и 18-го веков включали положения, касающиеся работы соляных шахт на ее территории. Соляные предприятия являлись источником значительных доходов, поступающих в коронную казну, и поэтому налоговые органы уделяли особое внимание их надлежащему функционированию. Это нашло свое отражение в содержании казначейских контрактов, заключенных с будущими администраторами или арендаторами экономики. Среди их различных полномочий и компетенций были рекомендации по широкому пониманию соленого хозяйства Самборщины. В статье рассматриваются общие вопросы, связанные с организацией работы самборской добычи соли, процессом производства соли и ее доставки на северные территории Речи Посполитой, которые были упомянуты в казначейских договорах. Представлено членов аппарата, контролирующего работу соляных предприятий, и обсуждено их компетенции. Автор характеризует права администраторов в отношении солеварен и обязанности крестьянского населения в отношении соляных предприятий касающиеся м.п. транспортировки дерева из королевских лесов и соли из солеварен в магазины на реке Сан. В статье обсуждается также роль и значение складов соли в транспортировке шляхетской соли и трудности, связанные с организацией транспорта по Висле.

**Ключевые слова:** Самборские имения, столовые поместья, казначейские контракты, солеварни, администратор, соляные склады.

## Wprowadzenie

Kontrakty skarbowe na dobra ekonomii samborskiej stanowią istotne źródło informacji na temat organizacji i funkcjonowania dóbr stołowych, uprawnień i obowiązków jej gospodarzy (administratorów i dzierżawców) oraz położenia zamieszkujących ją mieszkańców<sup>2</sup>. Zawierają warunki, od spełnienia których królowie – jako formalni właściciele ekonomii – uzależniali oddanie ziem Samborszczyzny w krótkoterminowe dzierżawy, względnie w tzw. zarząd do wiernych rąk („ad fideles manus”)<sup>3</sup>.

W treści umów skarbowych odnaleźć możemy zapisy odnoszące się do szeroko rozumianej gospodarki solnej ziem ruskich. W kontrakcie arendowym na lata 1660-1663 zawartym ze Stanisławem Skarszewskim oddano mu „ekonomię naszą samborską z miasteczkami, wsiami, folwarkami do tej ekonomii należącymi, także żupami solnymi i wszystkimi innymi pożytkami”<sup>4</sup>. Bardziej szczegółowy opis majątku samborskiego zawarto w umowie dzierżawnej z Janem Leonardem Ebertzem, któremu w 1695 r. powierzono „ekonomię samborską z miastami, kluczami, folwarkami, krainami, wsiami, poddanymi, czynszami, żupami, składami dolnymi quondam dobrzyńskim, włocławskim, nieszawskim, dybowskiem i bydgoskim i wszystkimi innymi przynależnościami i pożytkami”<sup>5</sup>. Szeroko rozumiana jurysdykcja administratorska Ludwika de Nostitz Drzewieckiego obejmowała ekonomię „ze wszystkimi miastami, kluczami, krainami, folwarkami, wsiami, żupami, arendami browarnymi i karczemnymi, młynami, rzekami, jeziorami, stawami, sadzawkami, budynkami, poddanymi i powinnościami, robociznami, czynszami, daninami i innymi wszelkimi przynależnościami i pożytkami”<sup>6</sup>.

Z przytoczonych fragmentów kontraktów wynika, że wśród różnorodnych kompetencji administratorów dóbr samborskich znalazły się uprawnienia względem działających na jej obszarze przedsiębiorstw solnych. Odnosiły się one głównie do żup obszaru Samborszczyzny. Spośród zachowanych kontraktów wyróżnia się umowa zawarta w 1724 r. z Gasparem Ernestem Blumenthałem. Podkomorzemu królewskiemu oddano w dzierżawę ekonomię samborską wraz z żupami krakowskimi (bocheńskimi i wielickimi)<sup>7</sup>. W umowach podkreślano, że kontrahentom oddawano do dyspozycji całość majątku królewskiego wraz ze znajdującymi się na jego terytorium zabudowaniami, ich wyposażeniem i zamieszkującą go ludnością oraz zlokalizowanymi nad rzekami magazynami soli. Dotyczyło to również przedsiębiorstw solnych wraz z całym ich majątkiem ruchomym i nieruchomym oraz inwentarzem żywym i martwym<sup>8</sup>.

<sup>2</sup> Kontrakty skarbowe na dobra ekonomii samborskiej przechowywane są w Archiwum Głównym Akt Dawnych w Warszawie (dalej: AGAD) w zespole Metryki Koronnej (dalej: MK), Lustracje, dz. XVIII (rkps 78-81) oraz w zespole Archiwum Kameralnego (dalej: AK), rkps I/3, k. 161-175; II/61, k. 181-191; II/123, k. 72-86; II/154, k. 290-301; II/173, k. 135-144.

<sup>3</sup> Materiały źródłowe potwierdzają zamienne stosowanie terminu administrator i dzierżawca w stosunku do gospodarzy ekonomii samborskiej bez względu na oficjalną formę zarządzania dobrami. Por. G. Wrona, *Rewizja komisji skarbowej w ekonomii samborskiej w 1698 roku*, „Roczniki Dziejów Społecznych i Gospodarczych” (dalej: RDSiG), t. 79, 2018, s. 15, przyp. 22; E. Stańczak, *Kamera saska za czasów Augusta III*, Warszawa 1973, s. 60.

<sup>4</sup> AGAD, MK, Lustracje, dz. XVIII, rkps 78, k. 131.

<sup>5</sup> Ibidem, rkps 79, k. 48.

<sup>6</sup> AGAD, AK, rkps II/173, k. 135.

<sup>7</sup> AGAD, MK, Lustracje, dz. XVIII, rkps 81, k. 119-131. Dzierżawcami żup ruskich (samborskich) i krakowskich byli również Jan Bukowski i Teodor Wessel. AGAD, AK, rkps II/154, k. 290-301.

<sup>8</sup> AGAD, MK, Lustracje, dz. XVIII, rkps 78, k. 105-106, 133-134, 134; rkps 79, k. 50, 102v. W niniejszym

## 1.

Żupy, nazywane również warzelniami, były źródłem znacznych dochodów wpływających do monarszego skarbcza<sup>9</sup>. Pod tym pojęciem nie rozumiano wyłącznie źródła zasolonej wody, szybu przez który wyprowadzano ją na powierzchnię i zabudowań, w których przeprowadzano proces warzenia. Żupy były obszerniejszymi jednostkami administracyjnymi i gospodarczymi, do których należały także: skład i komory solne, budynki pracowników żupnych, robotników i królewskich poddanych, młyny, szpitale, cła, komory solne, a nawet miasta i wsie wraz z ich mieszkańcami i przynależącymi do nich lasami<sup>10</sup>.

Zgodnie z postanowieniami konstytucji sejmowej z 1590 r. („Rationes stołu Króla Jego Miłości”) saliny ruskie i krakowskie wraz z innymi ziemiemi koronnymi stanowiły część monarszych dóbr stołowych, zwanych ekonomiami<sup>11</sup>. Pochodzące z nich dochody przeznaczane były na utrzymanie panującego władcy i jego dworu. W krótkim okresie 1764-1767 dochody z żup samborskich i wielicko-bocheńskich wzbogaciły monarszy budżet kwotą 6 631 369 zł, co dawało średni roczny dochód w wysokości 2 210 456 zł<sup>12</sup>.

Na obszarze ekonomii samborskiej znajdowało się siedem żup solnych w: Drohobyczu, Starej Soli, Modryczu, Kołpcu, Nahujowicach, Sprynii i Bani Kotowskiej (Kotowie)<sup>13</sup>. Spośród nich największe znaczenia odgrywały żupy: starosolska (zwana też solską), drohobycka i kotowska. W świetle lustracji z 1565 r w. pierwszą z nich

---

artykule dokonano analizy zapisów kontraktów odnoszących się wyłącznie do żup z obszaru ekonomii samborskiej. Organizacja i funkcjonowanie żup krakowskich (bocheńskich i wielickich) zostały szczegółowo opisane m.in. przez: R. Rybarski, *Wielickie żupy solne w latach 1497-1594*, Warszawa 1932; A. Keckowa, *Żupy krakowskie w XVI-XVIII wieku (do 1772 roku)*, Wrocław 1969; też, *Żupy krakowskie w XVIII wieku (do 1772 roku)*. Organizacja administracyjno-prawna, [w:] *Dzieje żup krakowskich*, red. R. Kędra i in., Kraków 1988; też, *Saliny ziemi krakowskiej do końca XVIII wieku*, Wrocław – Warszawa – Kraków 1965; też, *Królewskie żupy solne w XVIII wieku (do 1772 roku)*, „Studia i Materiały do Dziejów Żup Solnych w Polsce” (dalej: SMDŻ), t. 9, 1980, s. 77-97; I. Pajdak, *Żupa wielicka w okresie rządów konfederacji barskiej*, SMDŻ, t. 10, 1981, s. 179-186; też, *Sółta wiślany soli wielickiej od XVI do XVIII wieku (do 1772 roku)*, SMDŻ, t. 12, 1983, s. 65-88; T. Wojciechowski, *Urządzenia transportowe w żupach krakowskich do 1860 r.*, SMDŻ, t. 15, 1989, s. 47-102; idem, *Zarys rozwoju przestrzennego kopalni bocheńskiej do 1772 r.*, SMDŻ, t. 10, 1981, s. 45-101; J. Charkot, *Zarys rozwoju przestrzennego kopalni bocheńskiej w latach 1772-1990*, SMDŻ, t. 24, 2005, s. 25-58; *Instrukcje górnicze dla żup krakowskich z XVI – XVII wieku*, oprac. A. Keckowa, Wrocław – Warszawa – Kraków 1963.

<sup>9</sup> Zapoczątkowane w okresie międzywojennym badania nad żupami ruskimi nie były częstym przedmiotem późniejszych badań historyków. Por. J. Rutkowski, *Z dziejów żup ruskich za Zygmunta Augusta*, Lwów 1925; idem, *Podział dochodów w żupach ruskich za Zygmunta Augusta*, Poznań 1927; W. Osuchowski, *Gospodarka solna na Rusi halickiej od XVI do XVIII wieku*, Lwów 1930; J. Dicker, *Górnictwo na Rusi Halickiej w XV i pierwszej połowie XVI wieku*, „Rocznik Towarzystwa Przyjaciół Nauk w Przemyślu”, t. 5, 1924, s. 1-27; J. Turska, *Inwentarz żup samborskich z 1558 r.*, „Studia z Dziejów Górnictwa i Hutnictwa”, 1957, t. 1, s. 294-318.

<sup>10</sup> A. Kuczera, *Samborszczyzna. Ilustrowana monografia miasta Sambora i ekonomii samborskiej*, t. 2, Sambor 1937, s. 16; W. Osuchowski, op. cit., s. 8-9.

<sup>11</sup> *Volumina Legum, Przedruk zbioru praw staraniem xx Pijarów w Warszawie, od roku 1732 do roku 1782*, (dalej: VL), t. II, wyd. J. Ohryzko, Petersburg 1859, s. 312.

<sup>12</sup> R. Rybarski, *Skarbowość Polski w dobie rozbiorów*, Kraków 1937, s. 116.

<sup>13</sup> K. Czemyrski, *O dobrach koronnych byłej Rzeczypospolitej Polskiej*, Lwów 1870, s. 20; *Słownik geograficzny Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich*, pod red. B. Chlebowskiego, W. Walewskiego, t. 10, Warszawa 1889, s. 245.

tworzyła Stara Sól z przedmieściem i 5 wsiami, drugą źródła solne zlokalizowane w Drohobyczu, Modryczu i Kołpcu (w 1570 r. przyłączono do niej okna w Jasienicy i Nahujowicach), natomiast żupa kotowska obejmowała produkcję skupiającą się w oknach zlokalizowanych w Kotowie, Nahujowicach (jedno okno) i Jasienicy. Żupę starosolską nazywano niekiedy przemyską, a kotowską określano mianem żupy samborskiej<sup>14</sup>.

Samborskie żupy solne działały w oparciu o podziemne pokłady zasolonej wody, którą wydobywano na powierzchnię ziemi kosztami przez specjalne wydrążone szyby, zwane oknami lub studniami. W tym celu wykorzystywano siłę zwierząt napędzających kieraty lub siłę ludzkich rąk. Pozyskaną w ten sposób solankę wlewano do umieszczonych nad ogniskiem dużych patelni (kotłów), zwanych panwami, bądź mniejszych nazywanych czerynami. W naczyniach tych przeprowadzano proces warzenia, polegający na odparowywaniu wody z solanki. Solankę warzyli robotnicy zwani zwaryczami<sup>15</sup>. Panwie umieszczano w specjalnie wybudowanych budynkach zwanych szopami lub wieżami. W świetle inwentarza ekonomii samborskiej z 1686 r. w żupie starosolskiej znajdowało się 6 wież, w nahujowskiej – 4, a w kotowskiej, modryckiej i kołpeckiej po 2 wieże<sup>16</sup>. Zdarzało się, że w niektórych warzelniach montowano dodatkowe panwie mimo braku akceptacji władz skarbowych. O takich bezprawnych praktykach w starostwie drohobyckim, gdzie „nad dawne zwyczaje więcej panwi do warzenia soli przysadzono”, informowano część administratorów w podpisywanych z nimi kontraktach<sup>17</sup>. Produkcja konkurencyjnej soli wiązała się z trudnościami ze sprzedażą soli skarbowej, co przekładało się na straty monarszego skarbcza.

## 2.

Działanie przedsiębiorstwa żupnego uzależnione było od istnienia sprawnego aparatu kontrolno-zarządzającego. W XVI w. na jego czele stał żupnik ruski, który kierował szeroko rozumianą pracą warzelni i wszelkimi sprawami z nimi związanymi. Jako zarządca salin królewskich działał na zasadzie dzierżawy (opłacając roczny czynsz, świadcząc powinności na rzecz urzędu zamkowego oraz regulując pensje pieniężne i solne), względnie tzw. zarządu do wiernych rąk<sup>18</sup>. W umowach zobowiązywał się do wyprodukowania i dostarczenia na rynek krajowy określonej ilości soli. Miał swoją rezydencję w Starej Soli. W jego kompetencjach znalazły się uprawnienia administracyjne, kontrolne i sądownicze, gdyż przewodniczył tzw. sądowi żupnemu. Z powodu wyjazdów urzędowych i znacznego rozrzucenia terytorialnego żup samborskich, żupnik korzystał z pomocy podległych mu podżupków (vicezupparii) zarządzających poszczególnymi żupami. Liczną grupę pracowników salin tworzyli ponadto urzędnicy niższego szczebla (karbownicy, klucznicy, pisarze), robotnicy pracujący przy oknach solnych, warzeniu soli, w lasach i w innych działach gospodarstwa solnego<sup>19</sup>.

<sup>14</sup> J. Rutkowski, *Z dziejów żup ruskich...*, s. 9; idem, *Podział dochodów...*, s. 120; A. Kuczera, op. cit., s. 17.

<sup>15</sup> J. Rutkowski, *Z dziejów żup...*, s. 11-12; A. Kuczera, op. cit., s. 17.

<sup>16</sup> A. Kuczera, op. cit., s. 19-21.

<sup>17</sup> AGAD, MK, Lustracje, dz. XVIII, rkps 79, k. 49, 103v.

<sup>18</sup> A. Kuczera, op. cit., s. 16.

<sup>19</sup> J. Rutkowski, *Podział dochodów...*, s. 19-20. Księgi zawierające protokoły sądów żupnych i podżupkowych starosolskich przechowywane są w oddziale rękopisów Biblioteki Naukowej Lwowskiego

W kontraktach z drugiej połowy XVII w. podkreślano prawo administratorów do arendowania żup oraz swobodnego powoływania i odwoływania żupników, dozorców i pisarzy żupnych. Wedle własnego uznania mianowali też oficjalistów w składach dolnych, którzy byli przez nich opłacani. Zastrzegano jedynie, aby nie odbywało się to ze szkodą dla dóbr ekonomicznych<sup>20</sup>. W 1661 r. Stanisław Skarszewski za aprobatą władz skarbowych wydzierżawił żupy samborskie Łukaszowi Opalińskiemu, marszałkowi nadwornemu koronnemu. Z tego tytułu marszałek zapłacić miał 80 tys. zł za pierwszy rok i po 90 tys. złp za kolejne dwa lata dzierżawy. W umowie podkreślono, że nad terminowym spłacaniem rat czynszowym czuwać miał zarówno dzierżawca żup, jak i Stanisław Skarszewski, którego kontroli podlegał cały obszar ekonomii i wszystkie pochodzące z niej dochody<sup>21</sup>.

Zdarzało się, że władze skarbowe powoływały własnych przedstawicieli do kontroli prowentów ekonomicznych i solnych. Królewską ordynacją z 1692 r. na stanowisko generalnego rewizora ekonomii powołano Jakuba Becala. W dokumencie określono, że jednym z jego obowiązków było sprawowanie „dobrego rządu około robienia soli jako i wywozu do składów sanowych i spuszczenie na komory wiślnie wielkopolskie”. Zakres jego szerokich kompetencji dotyczył również prawa do mianowania wiceadministratora, pisarza prowentowego, podżupków i pisarzy składów nadszańskich. Tym samym nadano mu uprawnienia przysługujące dotychczas administratorom dóbr samborskich<sup>22</sup>.

Istotne zmiany w zarządzaniu królewskimi ośrodkami produkcji i dystrybucji soli na obszarze Korony nastąpiły w czasie rządów saskich. Żupy samborskie i krakowskie wraz z ich składami solnymi podporządkowano centralnym władzom administracyjnym do spraw górnictwa i solnictwa w Dreźnie. Od 1742 r. na czele wszystkich polskich salin stał Jan Bernhardt Blum, radca górniczy. Sprawował on całościową kontrolę nad produkcją i zbytem wytwarzanej w nich soli. Prowadził również urzędową korespondencję z krakowskimi i ruskimi ośrodkami żupno-kopalnianymi, przekazując do nich instrukcje i zarządzenia drezdeńskiej kamery. Za prowadzenie ksiąg rachunkowych w polskich żupach i kopalniach odpowiadał sekretarz przy radcy górniczym, którym był Gottlob Ernest Henning. Z kolei do zadań kontrolera Chrystiana Henninga należało przeprowadzanie lustracji żup i kopalni, kontrolowanie zakupu narzędzi i materiałów oraz wgląd w sprawy personalne<sup>23</sup>.

Powołanie generalnej administracji do zarządzania salinami wiązało się ze zmianami w działalności aparatu kontrolno-zarządzającego. W żupach krakowskich doszło np. do zaniku urzędu żupnika, a kierownictwo żupami przejęli podżupkowie<sup>24</sup>. Wydaje się, że podobna sytuacja miała miejsce w żupach samborskich. Ich liczba zmieniała

---

Uniwersytetu Narodowego im. Iwana Franki (dalej: BNLUN): rkps 551/III, *Acta żupy solskiej (Stara Sól) 1607-1617*; rkps 552/III, *Acta żupy solskiej (Stara Sól) 1679-1686*; rkps 553/III, *Acta żupy solskiej (Stara Sól) 1660-1687*; rkps 554/III, *Acta żupy solskiej (Stara Sól) 1737-1738*; rkps 557/III, *Ekonomia. Saliny (Stara Sól) 1626-1642*; rkps 558/III, *Ekonomia. Saliny (Stara Sól) 1764-1771*.

<sup>20</sup> AGAD, MK, Lustracje, dz. XVIII, rkps 78, k. 105, 133, 313; rkps 79, k. 104; AGAD, AK, rkps II/154, k. 294.

<sup>21</sup> AGAD, MK, Lustracje, dz. XVIII, rkps 78, k. 239-242.

<sup>22</sup> Ibidem, rkps 79, k. 13; A. Kaźmierczyk, *Sprawa Jakuba Becala, żydowskiego faktora Jana III Sobieskiego w końcu XVII wieku*, „Studia Historyczne”, t. 35, 2 (1992), s. 155-171.

<sup>23</sup> A. Keckowa, *Żupy krakowskie...*, s. 275-276.

<sup>24</sup> Ibidem, s. 276.

się w zależności od decyzji władz skarbowych. W celu lepszej kontroli przedsiębiorstw solnych, a zwłaszcza jej dochodów i wydatków, komisarze rewidujący ekonomię w 1736 r. postanowili powołać trzeciego podżupka z pensją 500 złp. Uzasadniali to tym, że dotychczas „ich [podżupków] było tylko dwóch, a żup siedem”, a „jeden podżupek sześcioma żupami od siebie po kilka mil odległych dysponował”<sup>25</sup>. Akta samborskich ksiąg sądowych z XVIII w. wzmiankują o podżupkach w żupie drohobyckiej, kotowskiej, modryckiej i starosolskiej<sup>26</sup>.

Zmiany w organizacji samborskich żup solnych związane z powoływaniem urzędników znalazły swoje odzwierciedlenie w treści kontraktów skarbowych z pierwszej połowy XVIII w. Wymieniają one nowych oficjalistów żupnych, których nie odnotowywano we wcześniejszych umowach. Nie jest to jednak równoznaczne z tym, że nie powoływano ich już wcześniej. W kontrakcie arendowym na lata 1743-1749 potwierdzono prawo administratorów do wyznaczania wszystkich urzędników ekonomicznych i solnych za wyjątkiem superintendenta solnego<sup>27</sup>. W kolejnej umowie zawartej z Ludwikiem de Nostitz Drzewieckim nowe grono oficjalistów, poza wspomnianym superintendentem, powiększyli intendent „defluitacy” i kasjer. Wszyscy trzej mieli być mianowani i opłacani przez władze skarbowe<sup>28</sup>.

Superintendenci byli urzędnikami powoływanymi osobno dla żup krakowskich i samborskich. O superintendencie żup samborskich wspomina ordynacja Jana III Sobieskiego z 1692 r.<sup>29</sup> W 1715 r. na urządzie tym wymieniony został Robert Low, wcześniejszy administrator ekonomii<sup>30</sup>. Sprawował on całościową i najwyższą kontrolę nad żupami, gdyż jak określili to komisarze „od superintendenta wszystka nad żupnym gospodarstwem dependet vigilantia”. W końcu lat 30. XVIII w. przeniesiono jego rezydencję z Sambora do Starej Soli, „aby był bliżej żup”, a tym samym mógł je częściej wizytować<sup>31</sup>. Superintendent miał również swoje siedziby w obu nadszańskich składach. Zlokalizowane były nieopodal szop magazynujących beczki soli i miejsca przeznaczonego do ładowania statków<sup>32</sup>.

W latach 50. XVIII w. na stanowisku superintendenta odnotowano Stefana Ludwikowskiego. Zachowała się bogata korespondencja prowadzona pomiędzy nim

<sup>25</sup> AGAD, AK, rkps II/28a, k. 132-133.

<sup>26</sup> BNLUN, rkps 510/III, *Prothocolum decretum judiciorum administratorialium Oeconomiae Samboriensis 1737-1743*, k. 6-6v; rkps 523/III, *Inducta decretorum commissionalium J.K.M. Samboriensis 1730*, k. 53, 103-104, rkps 531/III, *Ekonomia Samborska 1764-1767*, k. 188.

<sup>27</sup> AGAD, AK, rkps II/61, k. 183. O urzędzie superintendenta w żupach krakowskich wspominają materiały źródłowe z lat 60. XVII w. W 1706 r. na urząd generalnego superintendenta dóbr stołowych koronnych i litewskich powołano Franciszka Reinę. Powierzono mu w zarząd dochody ze wszystkich ekonomii oraz prawo do zawierania kontraktów i wydawania ordynansów w imieniu skarbu królewskiego. W XVIII w. powołany został również urząd generalnego administratora, zwanego superintendentem komór mazowieckich. Do jego zadań należało ustalanie ilości soli soplawianej do komór, kontrola przewożących ją statków i czuwanie nad dystrybucją soli suchedniowej A. Keckowa, *Żupy krakowskie...*, s. 282, przyp. 37.

<sup>28</sup> AGAD, AK, rkps II/173, k. 136-138.

<sup>29</sup> AGAD, MK, Lustracje, dz. XVIII, rkps 79, k. 14.

<sup>30</sup> W wykazie tytułów ksiąg przechowywanych w samborskich archiwum odnotowano następujący zapis: *Kommissiya w ekonomii samborskiej z okazji pretensyi Pa[na] Roberta Lowa (superintendenta żup samborskich) za instrumentem królewskim sub 20 września roku 1715*. AGAD, AK, rkps III/232, k. 107-108.

<sup>31</sup> AGAD, AK, rkps II/28a, k. 134.

<sup>32</sup> Ibidem, rkps II/123, k. 161-162; rkps II/134, k. 234-235.

a Komisją Skarbową, zwaną Kamerą. Przekazywał on do Warszawy m.in.: pisemne rejestry soli dostarczanej do składów przemyskich i z nich wywożonej, raporty o stanie żup, konieczności podjęcia w nich prac remontowych czy zagrożeniach związanych np. z podtopieniami<sup>33</sup>. Głównym zadaniem intendenta było zorganizowanie „defluitacyi”, czyli spławu rzecznoego soli do królewskich komór solnych. Z kolei kasjer solny zajmował się prowadzeniem bieżących rachunków żupnych. W połowie XVIII w. funkcję tę pełnił Stanisław Żółkiewski<sup>34</sup>.

### 3.

Istotnym czynnikiem gwarantującym właściwe funkcjonowanie przedsiębiorstw solnych było zapewnienie opału niezbędnego do procesu warzenia. Poddani ekonomiczni, a zwłaszcza mieszkańcy żup i ich najbliższych okolic, zobowiązani byli do ciągłego wożenia drewna z lasów królewskich do warzelnii. Wykonywali to w ramach powinności pańszczyźnianych. Dla przykładu, mieszkańcy pięciu wsi należących do żupy starosolskiej dostarczali rocznie 17 477 wozów drewna niezbędnego do warzenia solanki<sup>35</sup>. W połowie XVIII w. przedmieszczanie samborscy wozili do żupy starosolskiej po 83 łatry tygodniowo<sup>36</sup>. Obowiązek ten spoczywał również na chłopach z krain wołoskich. Z treści kontraktu na dzierżawę ekonomii na lata 1755-1761 wynika, że niektóre krainy z powodu brak odpowiedniej ilości sprzężaju nie były w stanie wywiązywać się z tej powinności. Z powodu strat w pogłowiu była wśród poddanych krainy gwóźdekckiej, wspomagać ich mieli w wożeniu drewna chłopci z krainy lipeckiej, rozłuckiej i wołosiańskiej. Wsparcie to świadczyć mieli do czasu, „póki taż kraina gwóźdekcka się nie podźwignie i sama tej swojej powinności zadość czynić będzie mogła”<sup>37</sup>.

Konieczność stałego dostarczania drewna do żup Samborszczyzny wymagała prowadzenia racjonalnej polityki w gospodarce leśnej. Tym też tłumaczyć należy pojawiające się w umowach skarbowych zalecenia dotyczące eksploatacji tamtejszych zasobów leśnych<sup>38</sup>. Nakazywano administratorom ochronę lasów ekonomicznych przed bezprawnym pobieraniem z nich drewna na cele opałowe, budulcowe i remontowe<sup>39</sup>. Przestrzegano ich także, aby drewno na cele żupne pozyskiwano wyłącznie z wyznaczonych lasów<sup>40</sup>. W tym celu zalecono dzierżawcom Antoniemu Werence i Janowi Wężykowi, aby nie użytkowano lasów w Sprynii i Uluczu. Szczególną troską administratorzy otoczyć mieli także las „buczowski” przy Starej Soli i zapust „terszowski” w okolicach Nahujowic wraz z pobliskimi zaroślami<sup>41</sup>. Podobne instrukcje odnośnie użytkowania lasów zawarto w kontrakcie z Ludwikiem de Nostitz Drzewieckim i Teo-

<sup>33</sup> Ibidem, rkps II/114, k. 191-193; rkps II/118, k. 134-135, 142; rkps II/120, k. 113-114; rkps II/123, k. 161-162; rkps II/140, k. 36-37.

<sup>34</sup> Ibidem, rkps II/111, k. 198; rkps II/129, k. 127-133, 217-219; rkps II/152, k. 77.

<sup>35</sup> A. Kuczera, op. cit., s. 17.

<sup>36</sup> AGAD, AK, rkps II/173, k. 139; rkps II/133, k. 81. W XVII i XVIII w. drewno transportowane do warzelnii przeliczano w sążniach (sągach) i łatrach („łatry czyli drewno sążniowe”). Sąg to stos drewna o określonych wymiarach przestrzennych odpowiadający ok. 4 m<sup>3</sup>. AGAD, AK, rkps II/133, k. 91, 98-99.

<sup>37</sup> AGAD, AK, rkps II/133, k. 92; rkps II/173, k. 139.

<sup>38</sup> AGAD, MK, Lustracje, dz. XVIII, rkps 79, k. 49v.

<sup>39</sup> AGAD, AK, rkps II/173, k. 141; rkps II/123, k. 83.

<sup>40</sup> Ibidem, rkps II/173, k. 141; rkps II/123, k. 83.

<sup>41</sup> Ibidem, rkps II/61, k. 191-192.



dorem Wesslem<sup>42</sup>. Ostatniego z nich poinstruowano, aby nie użytkowano młodych lasów zasadzonych w okolicach Łużka, Woli Jakubowej i Bronicy<sup>43</sup>.

Wyrazem troski o powierzony zarządcom majątek ekonomii były podejmowane przez nich inwestycje budowlane, prace remontowe i przeprowadzane inspekcje. Do takich działań obligowały dzierżawców zapisy umów skarbowych. Pozostające pod ich kontrolą budynki gospodarcze w folwarkach i obiekty w przedsiębiorstwach żupnych miały być utrzymywane w należytych porządku i reperowane w razie konieczności. W dożywotnim kontrakcie na ekonomię samborską z 1762 r. zobowiązano Teodora Wessla, aby „budynki ekonomiczne, żupne i na składach solnych kosztem swoim należycie reperować i w jak najlepszym porządku utrzymywać tenebitur, ażeby [...] żadnej nie było deterioracji”<sup>44</sup>.

Pozyskane rachunki, będące dowodem poniesionych przez administratorów nakładów finansowych, dostarczać mieli wzorem innych kwitów do archiwum skarbowego<sup>45</sup>. Podobnie było w przypadku stawiania budynków od podstaw czy drażenia nowych szybów do wydobywania surowicy. Przed rozpoczęciem takich prac strona skarbową dokonywała wcześniejszej weryfikacji w celu potwierdzenia konieczności ich podjęcia. Koszty z tym związane były bonifikowane z pieniędzy skarbowych<sup>46</sup>. Zdarzało się, że ponoszone z tego tytułu wydatki były rozkładane na poddanych ekonomicznych<sup>47</sup>. W 1760 r. władze skarbowe pozwoliły Ludwikowi de Nostitz Drzewieckiemu na podjęcie prac w celu wykopania nowej studni (okna) do wydobywania surowicy w Starej Soli<sup>48</sup>. Spowodowane to było stopniowym zanikiem solnych źródeł w tamtejszej żupie, o czym administracja ekonomii informowała Komisję Skarbową już kilkanaście lat wcześniej<sup>49</sup>. W piśmie do króla z 1756 r. donoszono, że „surowica w żupie starsolskiej już drugi raz tak zginęła, że przez godzin 24 ze starego okna jednej panwi napełnić nie można”. Ostrzegano też przed skutkami nieproduktywnego okna związanymi z niewytworzeniem soli koniecznej do „defluitacji” i upraszano o przysłanie majstra z Wieliczki w celu rozwiązania problemu<sup>50</sup>. Ostatecznie władze skarbowe wyraziły zgodę na wydrążenie nowego okna. Koszty przedsięwzięcia wyniosły 9000 złp. i rozłożone zostały na poddanych na okres trzech lat. Pokryć je miano „dyskretnie” z pobieranej od nich ekspanszczyzny<sup>51</sup>. Kolejnego dzierżawcę Teodora Wessla poinformowano o pokrywaniu bieżących wydatków ze wspomnianego podatku, aż do momentu zakończenia wszelkich prac związanych z budową studni<sup>52</sup>.

<sup>42</sup> Ibidem, rkps II/123, k. 78; rkps II/154, k. 299; rkps II/173, k. 141.

<sup>43</sup> Ibidem, rkps II/154, k. 299.

<sup>44</sup> Ibidem, k. 295.

<sup>45</sup> AGAD, AK, rkps II/61, k. 183.

<sup>46</sup> Ibidem, k. 184.

<sup>47</sup> Ibidem, rkps II/173, k. 136.

<sup>48</sup> Ibidem, rkps II/154, k. 295.

<sup>49</sup> Ibidem, rkps II/32, k. 113-118.

<sup>50</sup> Ibidem, rkps II/127, k. 123; rkps II/128, k. 32-38.

<sup>51</sup> Ekspanszczyzna była opłatą pobieraną na utrzymanie wiceadministratora, oficjalistów zamkowych (kozaków, pacholków, pocztowych), plenipotentów, patronów i inne wydatki prawne. AGAD, AK, rkps II/61, k. 190; rkps II/154, k. 297-298.

<sup>52</sup> Ibidem, rkps II/154, k. 295.

## 4.

Najważniejszym obowiązkiem gospodarzy ekonomii – z punktu widzenia władz skarbowych – było punktualne opłacanie rat czynszowych. Termin i wysokość rat określano w kontraktach. W drugiej połowie XVII i w początkach XVIII w. uiszczano je wyłącznie kwotami pieniężnymi. Od lat 40. XVIII w. należności z tytułu dzierżawy dóbr samborskich można było regulować poprzez dostarczanie określonej ilości beczek soli. Takie zapisy odnotowano w umowach zawartych w Antonim Werenką, stolnikiem żytomierskim i Janem Wężykiem, majorem wojsk koronnych oraz z grafem Ludwikiem de Nostitz Drzewieckim, generałem majorem<sup>53</sup>. Wymienionych kontrahentów zobowiązano do punktualnego dostarczenia do nadszańskich składów solnych od 50 do 52 tys. beczek soli. Werenka i Wężyk przysyłać mieli rocznie 50 tys. beczek w dwóch ratach. Pierwszą w liczbie 32 tys. beczek oddawać mieli początkiem kwietnia, resztę 20 tys. do połowy czerwca<sup>54</sup>. Ludwika de Nostitz Drzewieckiego zobligowano do przekazywania 52 tys. beczek soli rocznie. Najpóźniej do końca marca przekazywać miał 30 tys. beczek, resztę 22 tys. dostarczyć miał do dyspozycji skarbu do końca czerwca<sup>55</sup>. W umowach uwzględniano konsekwencje z tytułu niewiązania się z tej powinności. Podobnie, jak w przypadku niepunktualnego dostarczania rat pieniężnych, również nieterminowe wywiązywanie się z zobowiązań solnych, skutkowało zerwaniem umowy i oddaniem ekonomii w ręce nowego gospodarza po wcześniejszym przeprowadzeniu remanentu solnego<sup>56</sup>. Za każdą niedowiezioną beczkę kontrahent miał zapłacić po 7 tyńfów<sup>57</sup>.

W kontraktach wzmiankowano o obowiązku administratorów związanym z regulowaniem tzw. pensji pieniężnych i solnych. Były to wydzielone królewskimi nadaniami części z dochodów salin, którą corocznie przekazywano zasłużonym ludziom i instytucjom kościelnym, urzędnikom i pracownikom warzelnii. Nazwiska obdarowywanych wraz z określeniem wysokości pensji odnotowywano w wykazie zwanym pensjonarzem<sup>58</sup>. W części kontraktów przypomniano jedynie o konieczności terminowego wywiązywania się z tego obowiązku<sup>59</sup>. W innych odnotowywano określone ilości soli i kwot pieniężnych, które administratorzy zobowiązani byli oddawać do rąk beneficjentów. Jana Leonarda Ebertza zobowiązano do dostarczania 200 beczek soli zakonnikom lwowskiego konwentu św. Benedykta i 50 beczek członkiniom zakonu reguły św. Brygidy z Sambora<sup>60</sup>. Gaspar Ernest Blumenthal przekazywać miał corocznie podskarbiemu wielkiemu koronnemu 700 beczek soli<sup>61</sup>. Pensje pieniężne i solne wciągane były do inwentarzy. Oddając ekonomię samborską w dzierżawę Antoniemu Werence i Janowi Wężykowi zobowiązano ich do przestrzegania zapisów pensjonarza zawartego w inwentarzu z 1736 r.<sup>62</sup> Podobnie Ludwik de Nostitz Drzewiecki wziął „na

<sup>53</sup> Ibidem, rkps II/61, k. 182; rkps II/173, k. 135.

<sup>54</sup> Ibidem, rkps II/61, k. 182.

<sup>55</sup> Ibidem, rkps II/173, k. 135.

<sup>56</sup> Ibidem, k. 135-136; rkps II/61, k. 182.

<sup>57</sup> AGAD, AK, rkps II/61, k. 182.

<sup>58</sup> G. Wrona, *Rewizja komisji skarbowej...*, s. 23.

<sup>59</sup> AGAD, MK, Lustracje, dz. XVIII, rkps 78, k. 104, 132, 312.

<sup>60</sup> Ibidem, rkps 79, k. 48v. Mowa o założonym w Samborze w 1621 r. przez Mikołaja z Żurowa Daniłowicza żeńskim klasztorze reguły św. Brygidy. Działał do momentu jego likwidacji w 1782 r. przez cesarza Józefa II Habsburga. Por. A. Kuczera, op. cit., s. 383-384.

<sup>61</sup> AGAD, MK, Lustracje, dz. XVIII, rkps 81, k. 121.

<sup>62</sup> AGAD, AK, rkps II/61, k. 183.

siebie wszystkie generaliter pensje, tak w sole, jako w pieniądzach, według opisanego pensjonarza w inwentarzu przez komisją naszą in anno 1749 podanego<sup>63</sup>. Pensje wydawano bezpośrednio z żup lub ze składów solnych. Strona skarbowa kontrolowała tytuły nadań i pensje pobierane przez osoby duchowne i świeckie oraz przestrzegała administratorów o ich wydawaniu wyłącznie beneficjentom wymienionym w pensjonarzu.

W umowach uwzględniano wytyczne dotyczące wytwarzania warzonki i sposobu jej pakowania. Przestrzegano administratorów, aby sól świeżą, suchą, czystą i „dobrze wywarzoną” dostarczali w beczkach wykonanych „według szpongi skarbowej” i odpowiednio zabezpieczonych<sup>64</sup>. Zapakowaną w beczki sól przewożono do zlokalizowanych nad Sanem składów w Torkach i Sońnicy. Z racji ich usytuowania nieopodal Przemysła, niekiedy nazywano je składami przemyskimi<sup>65</sup>. Składy te pełniły funkcje magazynów, gdzie przetrzymywano wyprodukowaną w żupach sól przeznaczoną do spławu. Pełniły również funkcję hurtowni, gdyż zgromadzoną tam sól sprzedawano zawodowym handlarzom, zwanym prasolami bądź furmanami. Rekrutowali się oni zazwyczaj z miejscowej ludności i zaopatrywali w sól głównie rynek lokalny<sup>66</sup>.

## 5.

Nadszańskie składki solne w Sońnicy i w Torkach odgrywały istotną rolę w organizacji żup samborskich i w zaopatrywaniu północnych obszarów Rzeczypospolitej w tzw. sól suchedniową, zwaną także szlachecką. Zgodnie z przywilejem wydanym w 1454 r. w Nieszawie przez Kazimierza IV Jagiellończyka, zagwarantowano szlachcie prawo zakupu soli z żup krakowskich po niższych cenach. Późniejszym dokumentem Jana Olbrachta z 1496 r. rozciągnięto przywilej soli suchedniowej na pozostałe województwa koronne<sup>67</sup>. Początkowo szlachta osobiście przyjeżdżała po sól w wyznaczonych terminach, zazwyczaj na tzw. suche dni, czyli kwartalne dni postu przypadające na początek każdej z czterech pór roku<sup>68</sup>. Było to szczególnie dogodnie dla szlachty zamieszkującej województwa położone najbliżej przedsiębiorstw solnych. Ze względu na trudności w pozyskaniu soli przez szlachtę z bardziej oddalonych terenów od XVI w. powstawały królewskie komory (składy) jako ośrodki dystrybucji soli suchedniowej<sup>69</sup>.

Istotnym warunkiem, który gwarantował szlachcie korzystanie z przywileju suchedniowego było regularne zaopatrzenie składów w sól. O powinności tej przypomniano administratorom ekonomii samborskiej w zawieranych kontraktach<sup>70</sup>. W wypełnianiu tego zadania wspomagali ich królewscy poddani, którzy w ramach świadczeń feudalnych zobowiązani byli do transportowania określonej ilości beczek. W kontrakcie arendowym na lata 1743-1749 odnotowano, że przedmieszczanie

<sup>63</sup> Ibidem, rkps II/173, k. 136.

<sup>64</sup> Ibidem, k. 182. Szponga (niem.) – spojenie (połączenie) drewniane poprzeczne, drewniana klamra. Por. M. Arct, *Słownik wyrazów obcych*, Warszawa 1937, s. 354.

<sup>65</sup> J. Rutkowski, *Podział dochodów...*, s. 51.

<sup>66</sup> Ibidem, s. 50-54

<sup>67</sup> H. Łabęcki, *Górnictwo w Polsce: opis kopalnictwa i hutnictwa polskiego pod względem technicznym, historyczno-statystycznym i prawnym*, t. 1, Warszawa 1841, s. 163-164; A. Keckowa, *Żupy krakowskie...*, s. 354.

<sup>68</sup> H. Łabęcki, op. cit., s. 164; W. Osuchowski, op. cit., s. 46, przyp. 2.

<sup>69</sup> H. Łabęcki, op. cit., s. 165.

<sup>70</sup> AGAD, MK, Lustracje, dz. XVIII, rkps 78, k. 48v.

samborscy dobrowolnie zobowiązali się do przewożenia 5 tys. beczek soli rocznie<sup>71</sup>. W kolejnej dekadzie dostarczali już do składów 7 tys. beczek<sup>72</sup>. Za dewektę, czyli transport soli skarbowej do nadszańskich magazynów, otrzymywali zapłatę naliczaną od każdej przewiezionej beczki. Przedmieszczanom starosolskim płacono po 18 gr za każdą beczkę dostarczoną do Sośnicy, a 15 gr do składu torskigo<sup>73</sup>. W umowach zastrzeżono, aby powinność tę wykonywali w czasie dobrej pogody (transport w czasie deszczów przyczyniał się do niszczenia dróg) i „nie w czas gospodarski”, który skutkować mógł zakłóceniem prac polowych<sup>74</sup>.

W celu zagwarantowania punktualnego dostarczania soli nad San pozwolono Antoniemu Werence i Janowi Wężykowi, aby w transporcie soli z żup do składów z użyciem własnego sprzężaju (koni i wozów), posiłkować się mogli pomocą „stu parobków lub i więcej, jeżeli tego potrzeba będzie, których same gromady pieszych podadzą”. W innym kontrakcie wymieniono 30 tys. beczek jako maksymalną liczbę do wywożenia przez poddanych dóbr stołowych<sup>75</sup>. W umowach podkreślano, aby mieszkańcy ekonomii nie byli przymuszani do wywozu soli w wymiarze większym niż określony w dekretach komisarskich<sup>76</sup>. Do wywozu warzonki z żup do magazynów solnych zobowiązani byli również mieszkańcy wsi kluczy i krain ekonomii. Szczegółowe wytyczne odnośnie tzw. dyspartymentu soli, czyli ilości beczek wywożonych przez poszczególne wsie, odnotowywano w inwentarzach i instrukcjach kierowanych do oficjalistów żupnych<sup>77</sup>. W latach 50. XVIII w. mieszkańcy kluczy wraz przedmieszczanami samborskimi zobowiązani byli do transportu 3900 beczek soli skarbowej do składów w Sośnicy i Torkach. Dostarczać ją mieli w czterech rocznych ratach. Najwięcej wywozili chłopci z klucza dublańskiego (18 400), następnie zadniestrzańskiego (600), babińskiego i kupnowskiego (po 300), najmniej zaś klucza waniowskiego (1600 beczek)<sup>78</sup>.

Zapisy kontraktów wspominają o trudnościach związanych z organizacją spławu soli skarbowej do północnych województw Rzeczypospolitej. Władze skarbowe w sytuacji ich wystąpienia wysyłały komisarzy w celu zbadania ich przyczyn, których zobowiązywano do zdania relacji z przeprowadzonej inspekcji. Mogła być ona później powodem do ubiegania się o defalkę, czyli potrącenie części spłacanych rat<sup>79</sup>. Powodem do wszczęcia kontroli przez zespół komisarski była każda sytuacja, która miała negatywny wpływ na wiślany transport rzeczny. W szczególności dotyczyło to przypadków pożarów spowodowanych wyładowaniami atmosferycznymi oraz szkód i dewastacji dokonanych przez wojska nieprzyjacielskie, bądź zbuntowane oddziały żołnierzy konfederackich<sup>80</sup>. W umowach uwzględniano różne zalecenia do administratorów w takich przypadkach. Stanisława Skarszewskiego przestrzegano, aby w sytuacji, gdyby nie miał soli suchedniowej, nie pretendował o obniżkę czynszu i samowolnie nie potrącał jej

<sup>71</sup> AGAD, AK, rkps II/61, k. 189.

<sup>72</sup> Ibidem, rkps II/173, k. 140.

<sup>73</sup> A. Kuczera, op. cit., s. 19.

<sup>74</sup> AGAD, AK, rkps II/61, k. 189, 189.

<sup>75</sup> Ibidem, rkps II/173, k. 139.

<sup>76</sup> Ibidem, k. 189-190.

<sup>77</sup> AGAD, AK, rkps II/144, k. 39-52.

<sup>78</sup> Ibidem, rkps II/133, k. 176-178.

<sup>79</sup> AGAD, MK, Lustracje, dz. XVIII, rkps 78, k. 133.

<sup>80</sup> Ibidem, rkps 79, k. 49v, 73.

sobie z rat przypadający na dwa pierwsze lata umowy. Gdyby sytuacja nie zmieniła się w trzecim i czwartym roku jej trwania, wówczas oddawać miał do skarbu po 90 tys. złp tytułem czynszu, czyli o 10 tys. złp mniej niż określono w kontrakcie<sup>81</sup>.

Sól przywieziona do nadbrzeżnych składów w Sośnicy i w Torkach magazynowano w specjalnie wybudowanych do tego celu szopach. W połowie XVIII w. w pierwszym składzie znajdowały dwie takie szopy, z których jedna pomieścić mogła 10 tys., a druga 12 tys. beczek<sup>82</sup>. Również dwie szopy znajdowały się w składzie sośnickim. W obu magazynach budynki przeznaczone do gromadzenia beczek usytuowane były w niedalekiej odległości od Sanu (ok. 100 kroków) w celu zmniejszenia kosztów transportu soli do szop i sprawnego zorganizowania ładugi. Przechowywanymi w nich beczkami załadować można było 10 statków<sup>83</sup>. Sytuowanie zabudowań skladowych tuż nad brzegiem rzeki, narażało sól na częste podtopienia związane ze zmianami nurtów, co powodowało nieraz straty w prowentach skarbowych<sup>84</sup>.

Składy solne w Sośnicy i Torkach, podobnie jak inne nadrzeczne komory solne, budowane były na gruntach prywatnych (szlacheckich). Z tytułu dzierżawy gruntów ich właściciele uzyskiwali dochód w postaci czynszu. Towarzyszące dzierżawie również inne korzyści finansowe powodowały, że szlachta chętnie decydowała się na odstąpienie swoich nieruchomości na cele skladowe, zobowiązując się nieraz do postawienia nowych budynków i reparacji starych<sup>85</sup>. Do takich przedsięwzięć zobowiązali się szlachecy dzierżawcy nadszańskich składów solnych, o czym świadczą podpisywane przez nich kontrakty dzierżawne z lat 40. i 50. XVIII w.<sup>86</sup>

Zarówno ruskie, jak i krakowskie przedsiębiorstwa solne, dysponowało własnymi składami solnymi, co związane było z podziałem stref ich działania. Warzonkę z żup Samborszczyzny spławiano do zlokalizowanych nad dolną Wisłą składów w Dobrzyńniu, Włocławku, Nieszawie, Dybowie i Bydgoszczy<sup>87</sup>. Nazywano je składami dolnymi lub wielkopolskimi<sup>88</sup>. Ich głównym zadaniem było dostarczanie soli suchedniowej na wyznaczone obszary, choć pełniły one też rolę ośrodków sprzedaży soli na wolny rynek. Zaopatrywały one w sól ruską głównie ziemie województwa poznańskiego i kaliskiego, Kujawy i ziemię dobrzyńską<sup>89</sup>.

<sup>81</sup> Ibidem, rkps 78, k. 102-103.

<sup>82</sup> AGAD, AK, rkps II/134, k. 234-244

<sup>83</sup> Ibidem, k. 234.

<sup>84</sup> AGAD, AK, rkps II/123, k. 161-162; II/142, k. 95.

<sup>85</sup> A. Keckowa, *Żupy krakowskie...*, s. 339.

<sup>86</sup> Zachowało się kilka kontraktów na dzierżawę składów solnych w Sośnicy i Torkach z połowy XVIII w. W 1740 r. dzierżawcą składu sośnickiego został Stanisław Potocki, wojewoda smoleński, starosta halicki i kołomyjski, natomiast torskiego Jan Tarło, wojewoda sandomierski i starosta medycki. Por. Central'nij Derżavnij Istoryčnij Arhiv Ukraïni m. Lviv, f. 856, op. 1, spr. 103, k. 1-2; spr. 104, k. 1-2. W 1754 r. dzierżawcą składu sośnickiego został Franciszek Potocki, krajczy koronny i starosta bełzki, z którym w 1761 r. prolongowano kontrakt na dzierżawę tego samego składu. AGAD, AK, rkps II/118, k. 211-225; rkps II/151, k. 76-80; rkps II/173, k. 92-95; rkps II/174, k. 14-16.

<sup>87</sup> Skład dobrzyński nazywano także toruńskim. Por. AGAD, MK, Lustracje, dz. XVIII, rkps 79, k. 101. W 1520 r. szlachta za 1 beczkę soli ruskiej zakupioną w składzie bydgoskim płaciła 1 grzywnę, czyli 48 gr. Por. W. Osuchowski, op. cit., s. 45, przyp. 1.

<sup>88</sup> AGAD, MK, Lustracje, dz. XVIII, rkps 79, k. 48-48v, 101; rkps 80, k. 119; rkps 81, k. 119.

<sup>89</sup> A. Keckowa, *Żupy krakowskie...*, s. 334.

Kontrakty skarbowe wzmiankują niekiedy o personaliach i problemach dzierżawców dolnych składów solnych. Na początku XVIII w. na stanowisku tym odnotowano Jana Kazimierza Millera<sup>90</sup>. Wiadomo, że w 1706 r. razem z Franciszkiem Chrościńskim protestował on przeciwko Robertowi Lowowi i Arturowi Forbesowi, dzierżawcom ekonomii samborskiej i depozytariuszom soli ruskiej oraz nadzorcom i żydowskim faktorom. Spór dotyczył zaległości w spłacie zaciągniętego przez administratorów długu oraz unieważnienia umowy zawartej z Żydem Józefem Boruchowiczem z tytułu niespełnienia jej warunków (zapłaty 30 tys. tyńfów za 5 kamieni soli)<sup>91</sup>.

Ważnym zadaniem administratorów ekonomii, o którym wzmiankowano w kontraktach skarbowych było zorganizowanie transportu rzecznoego samborskiej warzonki do królewskich ośrodków dyspozycji soli suchedniowej. W realizacji tego zadania współpracowali oni z żupnikami, którzy stosowne kwity informujące o liczbie wydanych beczek przekazywali do rąk ich oficjalistów. Administratorzy zobowiązani byli przekazać je później do władz skarbowych<sup>92</sup>. Z kolei podskarbiowie nadworni koronni wydawali uniwersały w celu pozyskania frochtarzy. Byli to przewoźnicy, dysponujący niekiedy własnymi statkami, którzy za określoną kwotę świadczyli usługi transportowe drogą rzeczną<sup>93</sup>. Przewozili sól do komór wielkopolskich na podstawie podpisywanych umów<sup>94</sup>.

Z rejestru soli wyekspediowanej do komór wielkopolskich w lipcu 1757 r. wynika, że w gronie frochtarzy przeważali wyznawcy religii mojżeszowej. Współpracowali oni ze sternikami, niezbędnymi do obsługi statków i zarządzania jego załogą<sup>95</sup>. Sól przewożona była statkami o różnej ładowności. Najpopularniejszą i największą jednostką żaglową w XVI-XVIII w. była szkuta, obsługiwana przez 16-20 ludzi. Do przewozu soli używano także mniejszych dubasów, których załoga liczyła zazwyczaj 12-14 osób, bądź o jeszcze mniejszej ładowności galarów. Najrzadziej wykorzystywano lichtany (lichtuny)<sup>96</sup>. Łącznie w lipcu 1757 r. przetransportowano z portów nadszańskich 43 700 beczek soli drohobyckiej i starosolskiej do składów w Bydgoszczy, Dobrzyniu i Dybowie<sup>97</sup>.

Istotną rolę w organizacji spławu rzecznoego odgrywali także dzierżawcy składów przemyskich. W połowie XVIII w. zobowiązani byli do ładowania statków solą rękami własnych poddanych, którzy otrzymywali za to zapłatę od władz skarbowych. W przypadku braku odpowiedniej liczby ludzi do ładugi, posiłkować się miano chłopami ekonomicznymi. Dzierżawcy składów dostarczać również mieli w wyznaczonym

<sup>90</sup> Ibidem, k. 105v.

<sup>91</sup> *Materiały źródłowe do dziejów Żydów w księgach grodzkich lubelskich z doby panowania Augusta II Sasa 1697-1733*, oprac. H. Gmiterek, Lublin 2001, s. 96, nr 392.

<sup>92</sup> AGAD, MK, Lustracje, dz. XVIII, rkps 79, k. 48v, 102; rkps 80, k. 120.

<sup>93</sup> Ibidem, rkps 79, k. 13v.

<sup>94</sup> A. Keckowa, *Żupy krakowskie...*, s. 344; J. Burszta, *Handel magnacki i kupiecki między Sienawą nad Sanną a Gdańskiem od końca XVII do połowy XVIII wieku*, „RDSiG” 16, 1954, s. 191-194; G. Wrona, *Aktywność handlowa Żydów z ekonomii samborskiej w XVIII wieku*, [w:] *Studia z dziejów Europy Środkowo-Wschodniej*, red. W. Bondyra, D. Kupisz, J. Ternes, L. Wierzbiński, Lublin 2018, s. 663-664.

<sup>95</sup> AGAD, AK, rkps II/133, k. 236-243

<sup>96</sup> W. Ossowski, *Przemiany w skutnictwie rzecznoym w Polsce. Studium archeologiczne*, Gdańsk 2010, s. 116, 126; B. Wachowiak, *Ze studiów nad spławem na Wiśle w XVI-XVIII w.*, „Przegląd Zachodni”, 1951, nr 1/2, s. 128-130.

<sup>97</sup> AGAD, AK, rkps II/133, k. 236-243

terminie statki do „deflituacyi”. Za każde 100 spławionych beczek otrzymywali półtorej beczki soli tytułem zapłaty. Załadunek soli, jej transport i rozładunek w komorach wielkopolskich odbywać się miał zgodnie z wytycznymi władz skarbowych. Dotyczyły one m.in. ilość beczek ładowanych na statki, zakazu spławiania soli prywatnej razem ze skarbową czy powołania i odpowiedniego przeszkolenia sterników, rotmanów i fliśaków. Regulowały również postępowanie w przypadkach zatopienia soli skarbowej<sup>98</sup>.

Materiały źródłowe potwierdzają, że nie zawsze gospodarze ekonomii wywiązywali się terminowo z dostarczaniem soli szlacheckiej do królewskich składów. Konstantego Wapowskiego, który objął w dzierżawę dobra samborskie po Janie Leonardzie Ebertzu przymuszono, aby swoim kosztem spławił do Wielkopolski zaległą sól suchedniową, której nie dostarczył jego poprzednik<sup>99</sup>. Ebertz nie wywiązał się również z powinności solnych względem królowej Marii Kazimiery, której przekazać miał 6238 beczek soli<sup>100</sup>.

Istotnym zagrożeniem dla królewskich dochodów było również dostarczanie do składów soli prywatnej i następnie jej spławianie razem z solą skarbową. Zakaz ten podyktowany był częstymi przypadkami zatonięć statków podczas „defluitacyi” z powodu ich przeładowania. W kontraktach podkreślano, aby do składów i komór transportowano wyłącznie sól skarbową pod groźbą konfiskaty i spieniężenia<sup>101</sup>. Pozwalało jedynie, aby wraz ze solą skarbową przewożono sól przykładkową, która „według dawnego zwyczaju” miała być sprzedawana wyłącznie administratorowi<sup>102</sup>.

Kontrakty wzmiankują też o braku należytej kontroli magazynów solnych przez administratorów i powołanych do tego celu strażników. W celu przeciwdziałania tym nadużyciom centralne władze skarbowe nie ograniczały się wyłącznie do zaleceń względem administratorów „aby mieli większą czujność” w tym zakresie. Kontrakt dzierżawy ekonomii zawarty z Konstantym Wapowskim wspomina o odwołaniu przez władze podskarbiowskie dotychczasowych strażników i powołaniu w ich miejsce nowych kontrolerów. Podkreślono, aby podobnie jak wcześniej byli oni „też z polskiej nacji”. Ich zadaniem było sprawowanie kontroli w dolnych i górnych składach oraz monitorowanie szlaków lądowych i morskich w ramach walki z przemytem i sprzedażą kradzionej bądź prywatnej soli<sup>103</sup>.

## 6.

W kontraktach na samborskie dobra stołowe znajdują się zapisy dotyczące powinności administratorów w związku z ich wygaśnięciem. Umowy między zwierzchnością skarbową a zarządcami ekonomii kończyły się wraz z zakończeniem okresu dzierżawy lub z powodu śmierci administratora bądź króla. W czasie bezkrólewia dobra stołowe przechodziły pod zarząd podskarbiego wielkiego koronnego<sup>104</sup>. Zdarzało się,

<sup>98</sup> CDIAUL, f. 856, op. 1, spr. 103, k. 1-2.

<sup>99</sup> AGAD, MK, Lustracje, dz. XVIII, rkps 79, k. 102.

<sup>100</sup> Ibidem, k. 102v.

<sup>101</sup> AGAD, MK, Lustracje, dz. XVIII, rkps 78, k. 49; rkps 79, k. 103.

<sup>102</sup> Ibidem, rkps 78, k. 49; rkps 79, k. 103; rkps 80, k. 120v. Sól przykładkowa była to sól kupowana przez szlachtę, którą transportowano statkami razem ze solą skarbową. Por. W. Osuchowski, op. cit., s. 47.

<sup>103</sup> AGAD, MK, Lustracje, dz. XVIII, rkps 80, k. 104-104v.

<sup>104</sup> E. Stańczak, *Kamera saska...*, s. 107.

że monarchowie odnawiali kontrakty z dotychczasowymi zarządcami ekonomii. Powodem przedwczesnego zerwania kontraktu mogło być również niewywiązywanie się zarządców ekonomii z warunków określonych w kontraktach. Po ich zakończeniu administratorzy zobowiązani byli do oddania majątności w takim samym stanie i wyposażeniu, jak w chwili jej przejmowania. Dotyczyło to także żup i ich wyposażenia, obejmującego m.in. panwie, kosze, liny, konie i woły<sup>105</sup>. Szczegółowego opisu dóbr ekonomicznych dokonywał delegowany przez króla zespół komisarski, którzy sporządzał inwentarz majątności. Jeden egzemplarz przekazywano do zamku samborskiego do dyspozycji nowego kontrahenta, drugi zaś przesyłano do ówczesnego skarbu nadwornego lub koronnego<sup>106</sup>.

Oddawaniu ekonomii w ręce nowego gospodarza towarzyszyły konkretne działania względem samborskich salin. Z pomocą królewskich rewizorów dokonywano wówczas remanentu solnego, czyli inwentaryzacji zapasów soli przetrzymywanej w żupach oraz składach solnych<sup>107</sup>. Nowych gospodarzy ekonomii zobowiązywano do sprzedaży soli pozostałej po poprzednikach i przekazania im pozyskanych z tego tytułu pieniędzy<sup>108</sup>. Z rejestru sporządzonego w 1656 r. podczas oddawania ekonomii Stanisławowi Skarszewskiemu wynika, że na brzegach składów w Sośnicy i Torkach znajdowało się 8786 beczek. Największą liczbę soli przywieziono do nich z żupy kotowskiej (2099 beczek), następnie drohobyckiej (1356) i modryckiej (1270), najmniej zaś z żupy kołpeckiej (447)<sup>109</sup>. Podobną inwentaryzację zasobów solnych przeprowadzano w momencie expiracji kontraktów. Dokonywano tego także w obecności królewskich rewizorów<sup>110</sup>. Działania te pozwalały zorientować się władzom skarbowym w ilości magazynowanej soli i poznać ewentualne nieprawidłowości w gospodarowaniu samborską warzonką<sup>111</sup>.

### Podsumowanie

Problematyka gospodarki solnej w różnej mierze znalazła swoje odzwierciedlenie w zapisach kontraktów skarbowych na dobra ekonomii samborskiej z XVII i XVIII w. Wśród różnorodnych kwestii uwzględnianych w umowach znalazły się uprawnienia i powinności administratorów względem działających na jej obszarze żup (warzelni) i składów solnych. Jako gospodarzom dóbr stołowych przysługiwało im prawo mianowania oficjalistów żupnych różnego szczebla, za wyjątkiem urzędników powoływanych i opłacanych przez władze skarbowe. Częściej odnotowywano jednak zapisy dotyczące zobowiązań, których nieprzestrzeganie skutkowało zerwaniem umów. Wśród nich znalazły się zalecenia do podejmowania przez administratorów

<sup>105</sup> AGAD, MK, Lustracje, dz. XVIII, rkps 79, k. 105.

<sup>106</sup> F. Leśniak, *Królewskie komisje inwentarzowe w wielkorządach krakowskich (druga połowa XVI–XVIII w.)*, „Studia Waweliana” 5, 1996, s. 103; idem, F. Leśniak, *Zarys problematyki dóbr stołu królewskiego w Koronie i na Litwie (koniec XVI–XVIII wiek)*, „Rocznik Naukowo-Dydaktyczny WSP w Krakowie. Prace Historyczne”, t. XX, z. 203, 1999, s. 39.

<sup>107</sup> G. Wrona, *Rewizja komisji skarbowej...*, s. 32.

<sup>108</sup> AGAD, MK, Lustracje, dz. XVIII, rkps 78, k. 105; rkps 79, k. 49v, 102.

<sup>109</sup> Ibidem, rkps 78, k. 107.

<sup>110</sup> Ibidem, k. 105.

<sup>111</sup> G. Wrona, *Rewizja komisji skarbowej...*, s. 32. BNLUN, rkps 516/III, *Commissia Samborska [...] w Samborze ex limitatione dnia 18 lipca zaczęta a dnia 20 septembra r.p. 1698 skończona*, k. 77.



niezbędnych prac budowlano-remontowych, terminowego wywiązywania się z powinności w ramach pensji pieniężnych i solnych oraz dostarczania soli szlacheckiej (suchedniowej). Wspominano o nich w większości zachowanych dokumentów. Szczególnej punktualności od administratorów oczekiwali władze skarbowe w dostarczaniu soli tytułem spłaty rat dzierżawnych.

Materiały źródłowe dowodzą, że administratorzy w różnym stopniu wywiązywali się z powierzonych im zadań względem żup. Gospodarowanie dobrami na zasadzie krótkoterminowej dzierżawy (dominującej formy zarządzania ekonomią samborską w XVII i XVIII w.) powodowało, że skupiali się oni niekiedy na uzyskaniu jak największych dochodów z dóbr stołowych, zaniedbując tym samym sprawy ekonomii i zamieszkujących ją poddanych. Tym też tłumaczyć należy konkretne zalecenia władz skarbowych względem poprawy dochodowości salin, jak np. te związane z koniecznością wydrążenia nowego szybu, reparacją zabudowań solnych czy zmianami w gronie członków personelu nadzorującego i zarządzającego. Podobnie wyglądała sprawa z użytkowaniem zasobów leśnych, z których nieustannie pozyskiwano drewno do procesu warzenia. Instruowano administratorów o konieczności racjonalnej eksploatacji królewskich lasów, mając zwłaszcza na uwadze ochronę nowo posadzonych zagajników.

Władze skarbowe zdawały sobie też sprawę z różnorodnych trudności wpływających na prawidłowe funkcjonowanie przedsiębiorstw żupnych. Proces wytwarzania samborskiej warzonki, jej przewożenia do nadszańskich magazynów solnych, a następnie wielkopolskich ośrodków dystrybucji soli szlacheckiej, wymagał współpracy wielu czynników na każdym etapie jej produkcji i dystrybucji. Ten z kolei uzależniony był od m.in.: ciągłej dostępności do solanki, dysponowania narzędziami do jej wydobywania i warzenia, posiadania pracowników wykonujących w żupach i składach określone zadania oraz czuwających nad ich pracą oficjalistów, nieustannego zaopatrywania warzelni w drewno, wreszcie dogodnych warunków pogodowych umożliwiających wożenie soli nad San, a następnie organizację spławu rzeczno do komór wielkopolskich. W realizacji tego przedsięwzięcia administratorzy dóbr stołowych współpracować mieli z władzami skarbowymi, żupnikami, rewizorami, oficjalistami żupnymi, dzierżawcami kluczy i składów, krajnikami oraz mieszkańcami miast i wsi ekonomicznych.

## BIBLIOGRAFIA - REFERENCES

### Źródła:

Archiwum Główne Akt Dawnych w Warszawie

Archiwum Kameralne, rkps I/3, II/28a, II/32, II/61, II/111, II/114, II/118, II/119, II/120, II/123, II/127, II/128, II/129, II/133, II/134, II/140, II/144, II/151, II/152, II/154, II/173, II/174, III/232.

Metryka Koronna, dz. XVIII, Lustracje, rkps 78-81.

Biblioteka Naukowa Lwowskiego Uniwersytetu Narodowego im. Iwana Franki, Oddział rękopisów, rkps 510/III, *Prothocolum decretum judiciorum administratorialum Oeconomiae Samboriensis 1737-1743*; rkps 516/III, *Commissia Samborska [...] w Samborze ex limitatione dnia 18 lipca zaczęta a dnia 20 septemбера r.p. 1698 skończona*, rkps 523/III, *Inducta decretorum commissionalium J.K.M. Samboriensis 1730*; rkps 531/III, *Ekonomia Samborska 1764-1767*; rkps 551/III, *Acta żupy solskiej (Stara Sól) 1607-1617*; rkps 552/III, *Acta żupy solskiej (Stara Sól) 1679-1686*;

rkps 553/III, *Acta żupy solskiej (Stara Sól) 1660-1687*; rkps 554/III, *Acta żupy solskiej (Stara Sól) 1737-1738*; rkps 557/III, *Ekonomia. Saliny (Stara Sól) 1626-1642*; rkps 558/III, *Ekonomia. Saliny (Stara Sól) 1764-1771*.

Central'nij Deržavnij Istoryčnij Arhiv Ukraïni m. Lviv (Centralne Państwowe Archiwum Historyczne Ukrainy we Lwowie), f. 856, op. 1, spr. 103, 104.

*Instrukcje górnicze dla żup krakowskich z XVI – XVII wieku*, oprac. A. Keckowa, Wrocław – Warszawa – Kraków 1963.

*Materiały źródłowe do dziejów Żydów w księgach grodzkich lubelskich z doby panowania Augusta II Sasa 1697-1733*, oprac. H. Gmiterek, Lublin 2001.

*Volumina Legum, Przedruk zbioru praw staraniem xx Pijarów w Warszawie, od roku 1732 do roku 1782*, t. II, wyd. J. Ohryzko, Petersburg 1859.

### Opracowania:

Arct M., *Słownik wyrazów obcych*, Warszawa 1937.

Burszta J., *Handel magnacki i kupiecki między Sienawą nad Sanem a Gdańskiem od końca XVII do połowy XVIII wieku*, „Roczniki Dziejów Społecznych i Gospodarczych” 16, 1954, s. 174-238.

Charkot J., *Zarys rozwoju przestrzennego kopalni bocheńskiej w latach 1772 -1990*, „Studia i Materiały do Dziejów Żup Solnych w Polsce”, t. 24, 2005, s. 25-58.

Czemeryński K., *O dobrach koronnych byłej Rzeczypospolitej Polskiej*, Lwów 1870.

Dicker J., *Górnictwo na Rusi Halickiej w XV i pierwszej połowie XVI wieku*, „Rocznik Towarzystwa Przyjaciół Nauk w Przemyślu”, t. 5, 1924, s. 1-27

Leśniak F., *Królewskie komisje inwentarzowe w wielkorządach krakowskich (druga połowa XVI-XVIII w.)*, „Studia Waweliana” 5, 1996, s. 91-107.

Leśniak F., *Zarys problematyki dóbr stołu królewskiego w Koronie i na Litwie (koniec XVI-XVIII wiek)*, „Rocznik Naukowo-Dydaktyczny WSP w Krakowie. Prace Historyczne”, t. XX, z. 203, 1999, s. 29-44.

Łabęcki H., *Górnictwo w Polsce: opis kopalnictwa i hutnictwa polskiego pod względem technicznym, historyczno-statystycznym i prawnym*, t. 1, Warszawa 1841.

Kaźmierczyk A., *Sprawa Jakuba Becala, żydowskiego faktora Jana III Sobieskiego w końcu XVII wieku*, „Studia Historyczne”, t. 35, 2 (1992), s. 155-171.

Keckowa A., *Królewskie żupy solne w XVIII wieku (do 1772 roku)*, „Studia i Materiały do Dziejów Żup Solnych w Polsce” t. 9, 1980, s. 77-97.

Keckowa A., *Saliny ziemi krakowskiej do końca XVIII wieku*, Wrocław – Warszawa – Kraków 1965.

Keckowa A., *Żupy krakowskie w XVI-XVIII wieku (do 1772 roku)*, Wrocław 1969.

Keckowa A., *Żupy krakowskie w XVIII wieku (do 1772 roku). Organizacja administracyjno-prawna*, [w:] *Dzieje żup krakowskich*, red. R. Kędra i in., Kraków 1988.

Kuczera A., *Samborszczyna. Ilustrowana monografia miasta Sambora i ekonomji samborskiej*, t. 2, Sambor 1937.

Ossowski W., *Przemiany w skutnictwie rzeczonym w Polsce. Studium archeologiczne*, Gdańsk 2010.

Osuchowski W., *Gospodarka solna na Rusi halickiej od XVI do XVIII wieku*, Lwów 1930.

Pajdak I., *Spław wiślany soli wielickiej od XVI do XVIII wieku (do 1772 roku)*, „Studia i Materiały do Dziejów Żup Solnych w Polsce,” t. 12, 1983, s. 65-88.

Pajdak I., *Żupa wielicka w okresie rządów konfederacji barskiej*, „Studia i Materiały do Dziejów Żup Solnych w Polsce”, t. 10, 1981, s. 179-186.

Rutkowski J., *Podział dochodów w żupach ruskich za Zygmunta Augusta*, Poznań 1927.

Rutkowski J., *Z dziejów żup ruskich za Zygmunta Augusta*, Lwów 1925.

- Rybarski R., *Skarbowość Polski w dobie rozbiorów*, Kraków 1937.
- Rybarski R., *Wielkie żupy solne w latach 1497–1594*, Warszawa 1932.
- Słownik geograficzny Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich*, pod red. B. Chlebowskiego, W. Walewskiego, t. 10, Warszawa 1889.
- Stańczak E., *Kamera saska za czasów Augusta III*, Warszawa 1973.
- Turska J., *Inwentarz żup samborskich z 1558 r.*, „*Studia z Dziejów Górnictwa i Hutnictwa*”, 1957, t. 1, s. 294–318.
- Wachowiak B., *Ze studiów nad splawem na Wiśle w XVI-XVIII w.*, „*Przegląd Zachodni*”, 1951, nr 1/2, s. 122-136.
- Wojciechowski T., *Urządzenia transportowe w żupach krakowskich do 1860 r.*, „*Studia i Materiały do Dziejów Żup Solnych w Polsce*”, t. 15, 1989, s. 47–102.
- Wojciechowski T., *Zarys rozwoju przestrzennego kopalni bocheńskiej do 1772 r.*, „*Studia i Materiały do Dziejów Żup Solnych w Polsce*”, t. 10, 1981, s. 45–101.
- Wrona G., *Aktywność handlowa Żydów z ekonomii samborskiej w XVIII wieku*, [w:] *Studia z dziejów Europy Środkowo-Wschodniej*, red. W. Bondyra, D. Kupisz, J. Ternes, L. Wierzbicki, Lublin 2018, s. 653–664.
- Wrona G., *Rewizja komisji skarbowej w ekonomii samborskiej w 1698 roku*, „*Roczniki Dziejów Społecznych i Gospodarczych*”, t. 79, 2018, s. 7–37.

